

Belgijski komandos niczym Rambo poluje na wirusologów

24 maja 2021

Belgijski komandos Jürgen Conings zaginał od poniedziałku i a w liście pożegnalnym jednym do rodziny a drugim do świata oznajmił, że będzie atakował wirusologów i „reżim”. Z koszar Leopoldsburga zabrał broń m.in. cztery wyrzutnie rakiet przeciwczołgowych. Prokuratura przyjmuje, że żyje i nadal jest uzbrojony. W jego porzuconym zaminowanym samochodzie znaleziono wyrzutnie rakiet.



Żołnierze sił specjalnych przeczesują największy belgijski park narodowy Hoge Kempen. Nadal nie jest jasne, czy poszukiwania obecnie trwają i czy coś zostało już znalezione poza namiotem z pozostawionymi przedmiotami. Nie jest jeszcze jasne, czy namiot należy również do zbiegłego żołnierza, czy też został pozostawiony przez myśliwego. Dziewczyna Coningsa zaapelowała do swojego partnera, by się poddał.

Minister sprawiedliwości Vincent Van Quickenborne (Open Vld) uważa, że komandos przygotowywał się do swojej akcji od wielu dni i w poniedziałek wieczorem był blisko celu domu wirusologa Van Ransta, pozostając tam ponad dwie godziny” – powiedział. Kilka wiarygodnych źródeł potwierdziło „VTM Nieuws”, że Jürgen Conings był widziany tego wieczoru w domu wirusologa Marca Van Ransta. Van Ranst od wtorku przebywa z rodziną w kryjówce, ponieważ żołnierz groził wirusologowi w liście pożegnalnym.

Akcja policji i wojska rozpoczęła się w czwartek po południu po demonstracji siły. Rozłokowano około 400 żołnierzy belgijskich. Oprócz belgijskich oddziałów DOVO i sił specjalnych w Limburgii obecne były także oddziały zagraniczne.



Hoge Kempen to rozległy park, w którym ktoś może z łatwością spędzać dni, nie spotykając nikogo.

Podejrzany Jürgen Conings (46 l.) Jest zawodowym żołnierzem z Dilsen-Stokkem. Służba wywiadu wojskowego ADIV „była świadoma jego prawicowych sympatii”.

Jest snajperem z wieloletnim doświadczeniem bojowym w strefie działań wojennych. Uczestniczył w misjach w Jugosławii, Bośni, Kosowie, Libanie, Iraku i Afganistanie. Mężczyzna z wykształcenia jest spawaczem, a także pracuje w wojskowym oddziale remontowym. Jako członek komórki szkoleniowej w Leopoldsburgu przygotowuje żołnierzy do misji zagranicznych. W tym charakterze miał również dostęp do zbrojowni.

Znaleziono dwa listy pożegnalne. Jeden skierowany był do jego żony i dziecka, a drugi do świata. Ten ostatni pożegnalny list sugeruje, że przyłączy się do ruchu oporu i może nie przeżyć.

Źródło w Defense podsumowuje: „To jeden z tych ludzi, których nie chcesz mieć za wroga”. Jego doświadczenie i umiejętności to koszmar dla służb specjalnych, których taktykę zna doskonale.



Conings jest podejrzany o posiadanie broni, kamizelki kuloodpornej i pistoletu maszynowego P90 firmy FN. Choć jest to lekka broń półautomatyczna, może przebijać kamizelki kuloodporne. „FN P90 to ogromny problem i doskonały wybór, ma 5,7 mm i jest przeznaczony do dziurkowania kamizelki kuloodpornej z bliskiej odległości i mieści 50 nabojów w magazynku” – wyjaśnia ekspert, były komandos. „Amunicja 5,7 mm jest lżejsza, czego potrzebujesz uciekając, ale z bliskiej odległości potrzebujesz pełnych płyt stalowych w kamizelce kuloodpornej, aby ją zatrzymać, zwykły policyjny kevlar nie

zatrzyma tych pocisków z bliskiej odległości”.

M72 LAW mogą zniszczyć transporter opancerzony z około 220 metrów. Nie jest jasne, czy Conings nadal je posiada, a belgijskie władze nie potwierdziły, czy uważają, że nadal ma dostęp do rakiet.

Na podstawie: Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: Goniec.net